

Protesty przeciwko drożyznie

16 stycznia 2011

JORDANIA. Tysiące Jordańczyków wzięły udział w proteście w stolicy kraju Ammanie oraz innych miastach przeciwko rosnącym cenom, bezrobociu i biedzie. Domagano się dymisji rządu premiera Samira Rifai. Demonstranci, wśród nich członkowie partii lewicowych i związkowcy, nieśli flagi narodowe i wznosili antyrządowe okrzyki, określając szefa rządu jako „tchórza”.

Podobne manifestacje odbyły się w miastach Maan, Karak, Salt i Irbid, a także w innych częściach kraju. „Protestujemy przeciwko polityce rządu, wysokim cenom i podwójnemu opodatkowaniu” – powiedział agencji Reuters Tawfiq al-Batoush, były przewodniczący rady miejskiej w Karak podczas protestu przed meczetem Al Omari.

Bractwo Muzułmańskie, jego polityczne skrzydło Front Akcji Islamskiej, a także 14 działających w Jordanii związków zawodowych zapowiedziało siedzący protest przed parlamentem. Ma się on odbyć 16 stycznia. „Domagamy się rozwiązania tego problemu przez wprowadzenie sprawiedliwych reform ekonomicznych i politycznych” – napisali w oświadczeniu związkowcy.

Podobne protesty przeciwko reformom gospodarczym, wysokim cenom i bezrobociu trwają także w innych krajach regionu – w Tunezji (gdzie w ich wyniku obalono prezydenta Zin el-Abidin Ben Alego) oraz Algierii. Do podobnych reform przymierzają się także władze Maroka i Libii.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)